

Ks. dr hab. Andrzej Tomko, prof. PWT

Dyrektor Instytutu Filozofii Chrześcijańskiej i Nauk Społecznych

Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu

Recenzja pracy doktorskiej

P. mgr lic. Marleny Kałużyńskiej-Tyburskiej,

pt.: *Rola telewizji internetowej w duszpasterstwie parafialnym,*

napisanej w Katedrze Teologii Pastoralnej i Nauk Pomocniczych UKSW,

pod kierunkiem Ks. prof. dra hab. Jana Kazimierza Przybyłowskiego,

Warszawa 2020, ss. 272.

Człowiek, żyjąc w świecie, nieustannie go transcenduje przez swoje poznanie, swą miłość, akty decyzyjne, twórczość. Wszystko to bowiem wznosi się ponad nieustanny bieg materii, nadając jej nowe oblicze, skierowując na utrwalanie się na zawsze w przyporządkowaniu do ducha poznającego i kochającego. Dlatego twórczość kulturowa jako przejaw ducha jest czynnym, świadomym wkroczeniem przez człowieka w świat przyrody i jest jej przetwarzaniem według nowych prawideł, które twórca wciela w zastany materiał, w zastaną przyrodę. Tworzenie kulturowe to narzucanie osobowych praw ducha świadomie organizowanej „materii”. I skoro właśnie twórczość kulturowa człowieka jest specyficzną twórczością osobową, wolną i racjonalną, płynącą z „otwartego” ducha, a nie ze zdeterminowanej przyrody, jest ona istotną formą prezentacji bogactwa życia ducha ludzkiego. Każde dzieło kulturowe, twórcze, jest jakby uprzytomnieniem sobie tego, co znaczy być człowiekiem. Przyglądają się dziełom kulturowym człowiek odnajduje w nich swój profil duchowy i swoją osobową twarz. Człowiek spontanicznie ceniąc swą kulturową twórczość upatruje w niej sens swego życia. Ten bowiem rodzaj życia „w tworzeniu” jest jakby przekraczaniem horyzontów doczesności i zapoczątkowaniem życia poza czasem.

Człowiek w swej twórczości mówi przede wszystkim do siebie samego, a poprzez swe dzieło przemawia do innego człowieka, do jego ducha. Samo dzieło posiadając zasadniczo charakter znakowy jest przyporządkowane duchowi ludzkiemu. Celem ostatecznym twórczości jest przecież sam człowiek, a nie jego dzieło. Poprzez dzieło człowiek sam sobie siebie uświadamia, sam sobie siebie objawia, a następnie

komunikuje się drugiemu człowiekowi. Dzieło kulturowe, jako wyraz ducha ludzkiego, może tylko przetrwać dzięki człowiekowi, którego trwanie jest niezniszczalne, bo jego dusza jest nieśmiertelna¹.

Człowiek – podmiot rozumnego i wolnego działania, zdolny do wyboru przedmiotów swojej miłości (celów), a więc byt autonomiczny, musi w sposób świadomy i wolny uznać w Bogu najwyższą wartość i osobiście dokonać jej wyboru. Relacja religijna jest więc swoistego typu: podobna jest do relacji moralnej, czyli zachodzi tu konieczność powinności – człowiek powinien być religijny – powinien uznać swoją zależność od Boga i dążyć do Niego, tak jak powinien być moralny, ale nie musi: nie dokonuje się to na mocy natury. Natomiast postawa faktu religii – relacje ontyczne, jakie zachodzą między osobą ludzką a osobowym Bogiem – ma charakter konieczny i transcendentálny. Osoba ludzka w sposób konieczny jest związana ontycznie z osobowym Absolutem, który jest dla niej źródłem istnienia i stanowi obiektywny cel. „Człowiek ze swej natury szuka prawdy. Celem tego poszukiwania nie jest tylko poszukiwanie prawd częściowych, dotyczących faktów lub zagadnień naukowych; człowiek dąży nie tylko do tego, aby w każdej ze swych decyzji wybrać prawdziwe dobro. Jego poszukiwanie zmierza ku głębszej prawdzie, która może mu ukazać sens życia; poszukiwanie to zatem może osiągnąć cel jedynie w Absolutcie. Zmienne, niekonieczne i względne życie człowieka potrzebuje dopełnienia w Bogu, dlatego człowiek zajmuje rzeczywistość w aspekcie religijnym. Od doświadczenia własnej pozycji egzystencjalnej i potrzeby dopełnienia dochodzi do myśli o istnieniu kogoś kogo potrzebuje i jest ponad nim. Człowiek nie jest w stanie bezpośrednio poznać Boga. Czynnikiem pośredniczącym jest struktura człowieka i rzeczywistości danej w doświadczeniu. Doświadczenie religijne ma charakter aksjologiczny: jest doświadczeniem, a więc bezpośrednim ujęciem wartości.

Dzięki naturalnej zdolności myślenia człowiek ma aspiracje, aby znaleźć i rozpoznać prawdę, rozumianą klasycznie jako zgodność rozumu z rzeczywistością, ponieważ ma ona doniosłe i istotne znaczenie dla jego życia. Dochodzi do niej nie tylko drogą rozumowania, ale także przez ufne zawierzenie innym osobom, które mogą poręczyć za pewność i autentyczność tejże prawdy (Fides et Ratio 3). To właśnie bardzo ważnym i właściwym przedmiotem wiedzy jest prawda, ponieważ człowiek jest jedynym bytem, który zdolny jest do rozumowania i zdobywania wiedzy dla poznania prawdy na temat wszystkiego, co go otacza i co jego dotyczy. Nikomu nie jest obojętne, czy jego wiedza jest prawdziwa, czy poszukiwana prawda jest dobra i obiektywna, czy też fałszywa.

Jan Paweł II mówił, iż nie należy „wyzbywać się tęsknoty za prawdą ostateczną, [należy] z pasją ją poszukiwać i śmiało odkrywać nowe szlaki. To wiara przynagła rozum, aby przekraczał wszelkie bariery izolacji i nie wahał się ponosić ryzyka w

¹ Krąpiec M., Człowiek – kultura – uniwersytet, Lublin 1982, s. 114-115.

poszukiwaniu wszystkiego, co piękne, dobre i prawdziwe. Wiara zatem staje się zdecydowanym i przekonywującym obrońcą rozumu” (FR 56). Prawda kryje się w rzeczywistości wiecznej, w niej jest również siedlisko wszelkiej religii. Przedmiot doświadczenia religijnego dany jest w przeżyciu jako tajemnica odpychająca i pociągająca, ponieważ prawdziwie tajemniczy przedmiot jest niepojęty. Uznanie obiektywnego i trwałego charakteru prawdy oraz obrona rozumu zdolnego dojść do jej poznania nie oznacza absolutyzacji racjonalnego poznania. Prawda pochodząca od Boga „rozrywa ciasny krąg schematów myślowych, do których przywykliśmy, a które absolutnie nie są w stanie należycie je wyrazić” (Fides et Ratio 23).

Jedna z prób integralnej definicji ujmuje kulturę w następujący sposób: „za kulturę w znaczeniu najszerszym można dziś uważać zespół charakterystycznych cech duchowych i materialnych, intelektualnych i uczuciowych, które znamionują dane społeczności lub grupy społeczne. Ponadto obejmuje ona sztukę, literaturę, style życia, podstawowe prawa człowieka, systemy wartości, tradycje i wierzenia”². Natomiast Ojcowie Soboru Watykańskiego II zawarli w „Gaudium et spes” – Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym następujące określenie kultury: „Mianem kultury w sensie ogólnym oznacza się wszystko, czym człowiek doskonali i rozwija wielorakie uzdolnienia swego ducha i ciała; stara się drogą poznania i pracy poddać sam świat pod swoją władzę i czyni bardziej ludzkim życie społeczne tak w rodzinie, jak i w całej społeczności państwowej przez postęp obyczajów i instytucji i wreszcie w dziełach swoich w ciągu wieków wyraża, przekazuje i zachowuje wielkie doświadczenia duchowe i dążenia na to, aby służyły one postępowi wielu, a nawet całej ludzkości” (KDK 53). Oba określenia kultury ujmują ją historycznie i przyszłościowo, całościowo i regionalnie. Wiążą ją z osobą ludzką i grupą społeczną.

Człowiek, będąc twórcą kultury, jest zarazem wytworem tej kultury. Dzieje się tak dlatego, że nigdy człowiek nie żyje i nie działa w duchowej próżni. Właściwy człowiekowi ludzki sposób bycia jest świadomie czy nieświadomie kształtowany przez tradycję kulturową, w której partycypuje. Ona też poprzez narzędzia i właściwe jej techniki wytwarzania, poprzez język i funkcjonujące w jej obrębie wyobrażenia i ideały, tworzy człowieka, jego sposób bycia i myślenia³. Kultura wzięta przedmiotowo, jest zespołem dzieł wytworzonych przez człowieka, wyrażających jego myśl i uczucia, jego wiedzę i usprawnienia, całe jego życie duchowe. Jest także kultura ujęta podmiotowo, zarazem myślą i wiedzą człowieka, zespołem usprawnień jego intelektu i

² Cyt. Za: Carrier H., Ewangelia i kultura. Od Leona XIII do Jana Pawła II. Rzym 1990, s. 115. Deklaracja przyjęta przez przedstawicieli 130 państw i wiele organizacji na konferencji UNESCO w Meksyku w dniach 26 VII-6 VIII 1982 r., poświęconej sprawom polityki kulturalnej.

³ Wciórka L., Refleksja nad człowiekiem u podstaw kultury, w: Zadania filozofii we współczesnej kulturze, red. Z. J. Zdybicka, Lublin 1992, s. 136-137.

woli, nabywaniem mądrości i postawą kontemplacji, uzyskiwaniem prawości oraz ładu uczuć i emocji, jest szlachetnością duchowego życia człowieka.

Każda prawdziwa kultura zapewnia grupie społecznej, narodowi tożsamość i rozwój. Jest ich wspólnym dobrem, strzeże ich więc, pielęgnuje, rozwija. Kultura bowiem jest potrzebna zarówno grupie jako całości, jak też poszczególnym jednostkom do niej przynależnym. Ona je kształtuje, a one w jej tworzeniu same się rozwijają i swój rozwój utrwalają w różnorodnych wytworach⁴.

Samo pojęcie kultury wiąże się podstawowo z jakimś świadomym przetwarzaniem przez człowieka tego, co dane zarówno w jego własnej naturze, jak w naturach otaczających go rzeczy. Chodzi tu o świadomość rozumową skierowaną ku temu, co jakoś „dzikie” i „pierwotne”, i co ma uzyskać nową, celowo przez człowieka zamierzoną doskonałość. Proces ten w każdym swym etapie zakłada powzięty świadomie cel i pewną ideę wzorczą. Kultura w sensie normatywnym, idealnym wciela się w konkretny czyn, przybiera realny kształt utrwalony zazwyczaj w jakimś materialnym podłożu⁵.

Rozprawa doktorska P. mgr lic. Marleny Kałużyńskiej-Tyburskiej odpowiada na niezwykle aktualny – w dobie pandemii aktualny od nowa — problem wykorzystywania technologii i mediów we współczesnym przepowiadaniu Ewangelii, zwłaszcza jej wymiaru eschatologicznego, budowania zespołów odpowiedzialnych za ten przekaz i wzajemnego przenikania relacji twórców z odbiorcami, a także tego, jaki wpływ wywiera ten akt na wspólnotę parafialną.

1. Problematyka i struktura pracy

P. mgr lic. Marlena Kałużyńska-Tyburska bardzo jasno zarysowała cel rozprawy, jakim jest stworzenie teoretycznego modelu parafialnych telewizji internetowych. Jak czytamy we Wstępie pracy: „dobrze sformułowana teoria naukowa jest otwarta na nowe koncepcje, które mogą ją wzbogacić czyniąc z niej jeszcze bogatsze źródło wiedzy poparte większą ilością dowodów”, „dobra teoria naukowa (...) powinna być użyteczna praktycznie: zdolność do wyciągania wniosków i kontrolowania wydarzeń dzięki teorii naukowej powinna dać możliwość określenia najbardziej efektywnych środków do osiągnięcia zakładanego celu”. Doktorantce chodzi zatem o to, aby rozwijać teorię, gdyż głównym celem jest stworzenie nowych sposobów myślenia i mówienia o nowoczesnych sposobach komunikacji oraz poszukiwanie skutecznych sposobów rozwiązywania kluczowych problemów w przekazie informacji.

Rozprawa ma charakter interdyscyplinarny, dlatego zostały wykorzystane metody odpowiednie do dziedzin naukowych z których korzystała Autorka. Jak sama

4 Dyczewski L., Rola Kościoła w rozwoju kultury polskiej, w: Wiarygodność Kościoła wobec przemian w Polsce, red. M. Rusecki, Pełplin-Lublin 1994, s. 66.

⁵ Rodziński A., Osoba – moralność – kultura, Lublin 1989, s. 242

pisze we Wstępie pracy, korzystała z dorobku wielu dyscyplin. Jednak przede wszystkim korzystała z metod stosowanych w teologii pastoralnej: metody dedukcji z zastosowaniem metod szczegółowych – analizy krytycznej i interpretacji tekstu. W części praktycznej zastosowano metody indukcyjne, w części poświęconej badaniom własnym wykorzystano metodę obserwacji uczestniczącej, jawnej, niekontrolowanej, a także wywiad. Do interpretacji wyników badań własnych zastosowano metodę porównania, syntetyzowania i wnioskowania.

Trzon rozprawy Doktorantki stanowi pięć rozdziałów, poprzedzonych wykazem skrótów i wstępem. Całość zamyka zakończenie, w którym zaprezentowano najważniejsze wątki pracy, a następnie obszerna bibliografia. Porządkując obszerną literaturę Autorka podzielił ją na źródła, w których znalazły się dokumenty Magisterium Kościoła, dokumenty Papieskiej Rady ds. Środków Społecznego Przekazu dotyczące przede wszystkim mediów, reklamy, public relations i Internetu oraz etyki oraz bardzo bogatą literaturę przedmiotu w j. polskim. Na uwagę zasługuje bogactwo i rzetelność zebranej kwerendy – która dla tego rodzaju rozprawy ma charakter kluczowy. Na szczególną uwagę zasługują zamieszczone na końcu pracy Aneksy, zawierające przykłady praktycznego wykorzystania środków komunikacji społecznej w pracy duszpasterskiej, szczególnie w życiu wspólnoty parafialnej.

Przedmiot badawczy, źródła i metody wyznaczają konkretną strukturę dysertacji. Rozprawa składa się z pięciu rozdziałów. Pierwszy z nich nosi tytuł: Komunikacja medialna szansą dla Kościoła. Podstawę rozdziału stanowi analiza nowych zadań stających przed Internetem, jako nowym areopagiem głoszenia Ewangelii, wykorzystania narzędzi jakimi dysponuje Internet wspomagające działalność duszpasterską Kościoła. W rozdziale drugim pt. Telewizja internetowa w działalności pastoralnej parafii omówiono funkcję, jaką pełni to medium zakładające współpracę i apostołstwo świeckich.

Trzeci rozdział pracy zatytułowany jest: Warsztat telewizji internetowej w parafii. Refleksje tu zawarte zmierzają do opracowania praktycznych aspektów działania nowych mediów w parafiach. Autorka omawia procesy tworzenia telewizji internetowej oraz wartość warsztatów dziennikarskich bazujących na formacji integralnej człowieka. Czwarty rozdział pracy: Współpraca duszpasterzy i wiernych świeckich w parafialnej telewizji internetowej akcentuje wychowawczy charakter parafialnej telewizji internetowej w kontekście wszechobecnej laicyzacji i podziału Kościoła. Autorka zwraca tu także uwagę na rolę telewizji parafialnej w budowaniu społeczności lokalnej, poprzez zaangażowanie w jej tworzenie poszczególnych grup i osób, które mogą realizować swoje pasje.

Na podstawie przeprowadzonego porównania, w rozdziale piątym pt. Perspektywy rozwoju parafialnej telewizji internetowej zostały wyciągnięte wnioski dotyczące przede wszystkim wyzwań jakie stają przed telewizją parafialną, jako alternatywą dla telewizji komercyjnej. Zaakcentowano konieczność zastosowania

pozytywnego PR, który służy Kościołowi i promocji wartości życia wiarą. Autorka stoi na stanowisku, że internetowa telewizja parafialna powinna być wsparciem dla duszpasterzy oraz miejscem przekazu informacji niosących przesłanie eschatologiczne.

2. Formalna i merytoryczna wartość rozprawy

Z punktu widzenia metodycznego rozprawa napisana jest poprawnie. Dysertacja niezaprzeczalnie posiada cechy pracy naukowej. Posiada logiczną konstrukcję. Już spojrzenie na spis treści pozwala dostrzec jaki był zamysł i cel Autorki. Podobnie wstęp i zakończenie posiadają wszystkie wymagane elementy. We wstępie znajdujemy jasne sformułowanie problemu, krytyczne omówienie literatury oraz zagadnienie struktury rozprawy. Znajdujemy także informacje o metodach, w oparciu o które została napisana praca.

Na kartach swojej rozprawy Autorka jawi się jako teolog pastoralny, który z potężnym bagażem bibliograficznym i dobrą metodą badawczą odważnie kroczy po, wytyczonych przez dobrze opracowane metody analityczno-syntetyczne oraz statystyczno-porównawcze, ścieżkach nauki.

Z bogatego materiału badawczego P. mgr lic. Marlena Kałużyńska-Tyburska wskazała na istotne treści dotyczące omawianego zagadnienia.

Praca wskazuje na dojrzałość i samodzielność myśli jej Autorki.

3. Zastrzeżenia i wątpliwości

Wąsko ujęty temat rozprawy sprawia, że staje się ona studium o wysokim stopniu szczegółowości z przewagą analizy. Oczekiwałem, że dysertacja, jako Studium Pastoralne w większym stopniu obejmie syntetycznie zagadnienie wpływu tworzenia w parafii telewizji internetowej na życie parafialnej społeczności.

4. Wnioski końcowe

P. mgr lic. Marlena Kałużyńska-Tyburska w ostatnim rozdziale dysertacji przedstawiła szczegółowe wnioski wynikające z przeprowadzonych analiz. W rozprawie został opracowany teoretyczny model parafialnej telewizji internetowej, który otwiera parafię na przekaz rzetelnego, racjonalnego i egzystencjalnie uzasadnionego głoszenia wiary katolickiej, a dzięki lotnej formule dociera z przesłaniem ewangelicznym do współczesnego człowieka. Autorka śmiało sformułowała postulaty dotyczące odnowy przepowiadania kerygmatu przy pomocy nowych technologii komunikacyjnych, które umożliwiają dialog Kościoła ze światem w nowy sposób. Celem rozprawy było ukazanie roli nowych mediów w sferze komunikacji społecznej, jako realnej pomocy w rozwoju współczesnej parafii. Konstrukcja modelu teoretycznego i praktycznego telewizji internetowej w parafii

pokazała że stanowi ona ważny środek wspierający rozwój wspólnoty parafialnej i realizację jej misji z uwzględnieniem nowych narzędzi medialnych.

Wskazane wcześniej zastrzeżenia nie osłabiają wyraźnie pozytywnej oceny rozprawy, którą oceniam bardzo wysoko. Autorka, w oparciu o dobrze dobrany materiał badawczy w sposób zasadny, racjonalny i wyczerpujący przedstawiła studium pastoralne na temat roli telewizji internetowej w duszpasterstwie parafialnym.

Rozprawa posiada bardzo dobre zaplecze źródłowe i bibliograficzne a jej Autorka odznacza się dużym stopniem samodzielności. Uważam, że po wprowadzeniu poprawek zasługuje ona na wydanie w formie książki.

Stwierdzam, iż rozprawa doktorska P. mgr lic. Marleny Kałużyńskiej-Tyburskiej odpowiada wymogom stawianym pracy doktorskiej. Dlatego stawiam wniosek do Rady Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie o kontynuowanie przewodu doktorskiego.


Ks. dr hab. Andrzej Tomko, prof. PWT

Wrocław, 17 grudnia 2020 r.